

Jethon Wiesława



Urodziła się 3 września 1948 r. w Ziębicach. Absolwentka uczelni wrocławskiej z 1972 r. Po stażu, do 31 lipca 1980 r. pracowała w wraz z mężem Jerzym, również lekarzem weterynarii powiecie szubińskim na stanowisku ordynatora w PZLZ Królikowo. Następnie pracowała kolejno w OT Turek w ówczesnym pow. konińskim na stanowisku RWIS i Wojewódzkim Zakładzie Weterynarii Koninie jako specjalista chorób drobiu. W 1982 r. powróciła na teren ówczesnego woj. bydgoskiego i pracowała na stanowisku Inspektora Wis w OT Sępólno Krajeńskie. Od 1983 r. do prywatyzacji była kierownikiem laboratorium rozpoznawczym przy PZLZ Świecie. Po prywatyzacji, od 1991 r. prowadziła z mężem prywatną praktykę w Świeciu i sklep z art. Zoologicznymi.

W roku 1980, po studiach doktoranckich na wrocławskim Wydziale Weterynarii obroniła pracę doktorską z chorób drobiu, a później uzyskała także tytuł specjalisty w dziedzinie chorób drobiu i ptaków ozdobnych.

Zmarła nagle 9 czerwca 2023 r. Pochowana została na cmentarzu w Świeciu n/Wisłą.

Źródło: Akta osobowe WIW w Bydgoszczy. [R.T.]

Pracę zawodową wykonywała rzetelnie. Była dobrym fachowcem. Miała zawsze właściwe podejście do swoich pacjentów, a ponadto analityczny umysł pomagający w pracy lekarskiej. Była wierna zasadzie „Sanitas Animalium pro Salute Homini” – Przez zdrowie zwierząt do zdrowia człowieka. Kierowała się nią w pracy zawodowej. Zawód z powodzeniem godziła z obowiązkami Żony i Matki. Była dobrym duchem swojej Rodziny, którą łączyła przez całe życie.

Była osobą prostolinijną, sprawy trudne traktowała bez kompromisu, co nie zawsze spotykało się z aprobatą władz.

Lubiana wśród Koleżanek i Kolegów lekarzy weterynarii, miała poczucie humoru oraz dystans do siebie. Będzie Jej w środowisku weterynaryjnym brakowało.

Po przejściu na emeryturę została członkiem Koła Seniorów Lekarzy weterynarii działającego przy KPILW. Brała udział seniorskich spotkaniach i w tym gronie w gronie rówieśników dobrze się czuła.

Wiesiu! Pozostaniesz w naszych wspomnieniach. Zapamiętamy Ciebie taką jaką byłaś. Pogodną, towarzyską, ciekawą życia.

Fragment mowy pogrzebowej wygłoszonej przez Prezesa KS Ryszarda Tyborskiego.